

Sygn. akt IV Ka 506/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------|
| Przewodniczący: | SSO Waldemar Majka |
| Protokolant: | Ewa Ślemp |

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2016 r.

sprawy **G. M.**

syna K. i K. z domu L. (...) roku we W. z art. 177 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 5 kwietnia 2016 r. sygnatura akt III K 1035/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. U. 840 złotych tytułem kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 60 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 506/16

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu wniósł akt oskarżenia przeciwko G. M. oskarżając go o to, że;

w dniu 26.06.2014r. w W. na ulicy (...) woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując zestawem pojazdów, tj. samochodem ciężarowym marki V. nr rej. (...) z przyczepą marki (...) o nr rej., (...) na łuku drogi w lewo przekroczył os. jezdni w wyniku czego zmusił prawidłowo jadącego z przeciwka kierującego samochodem osobowy marki R. (...) o nr rej. (...) do gwałtownego hamowania czym doprowadził do zderzenia obu pojazdów w następstwie czego obrażeń ciała doznał kierujący pojazdem R. M. U. w postaci urazu kręgosłupa szyjnego, drobnych ran nosa z podejrzeniem złamania kości nosowych, rany wargi górnej, stłuczenia klatki piersiowej i lewego kolana, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na czas dłuższy niż dni siedem, to jest o czyn z art. 177§1 kk.

Wyrokiem z dnia 05 kwietnia 2016 roku (sygnatura akt III K 1035/14) Sąd Rejonowy w Wałbrzychu:

I. oskarżonego G. M. uznał za winnego tego, że w dniu 26.06.2014r. w W. na ulicy (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując zestawem pojazdów, tj. samochodem ciężarowym marki V. nr rej. (...) z przyczepą marki (...) o nr rej., (...) przekroczył oś jezdni, czym wytworzył stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego kierujący samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) M. U. podjął obarczone błędem manewry obronne tak, że wjechał na połowę jezdni, po której poruszał się pojazd V. uderzając przednim narożem R. M. w oponę lewego koła środkowej osi V. przyczyniając się tym samym do zaistnienia wypadku, w następstwie kierujący pojazdem R. M. M. U. doznał obrażeń ciała w postaci urazu kręgosłupa szyjnego, drobnych ran nosa z podejrzeniem złamania kości nosowych, rany wargi górnej, stłuczenia klatki piersiowej i lewego kolana, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż dni siedem, to jest występku z art. 177§1 kk i za czyn ten na podstawie art. 177§1 kk wymierzył mu karę 3 / trzech/ miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69§1i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20.02.2015r. o zmianie ustawy kodeks karny oraz niektórych innych ustaw zawiesił warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres lat 2 (dwóch),

III. zasądził od oskarżonego G. M. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. U. kwotę 588 /pięćset osiemdziesiąt osiem/ złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru,

IV. zasądził od oskarżonego G. M. na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania w kwocie 5640, 19 złotych/ pięć tysięcy sześćset czterdzieści złotych i 19/100 / i wymierzył mu opłatę w wysokości 60 (sześćdziesięciu) złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego G. M., zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

I. obrazę prawa procesowego, a to:

- art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk polegającą na przekroczeniu przez Sąd I instancji granic zasady swobodnej oceny dowodów, a to poprzez dowolną i całkowicie jednostronną ocenę dowodu z kompleksowej opinii biegłych z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych E. P. i z zakresu chirurgii ogólnej W. F., polegającą na błędnej ocenie wniosków końcowych w/w opinii i w konsekwencji:

- jednoznacznym stwierdzeniu, iż oskarżony G. M. dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w dniu 26 czerwca 2014 r. poprzez przekroczenie kierowanym przez niego zestawem pojazdów osi jezdni i jazdę nieprawidłowym pasem w momencie, w którym zobaczył go po raz pierwszy jadący przeciwka pokrzywdzony M. U., podczas gdy biegli wskazali, iż nie znają wcześniejszego (przed zderzeniem) toru jazdy zestawu i jedynie przypuszczają, iż „[prowadzony przez oskarżonego zestaw pojazdów] mógł być częściowo na lewej dla niego połowie jezdni, gdy wiedział go po raz pierwszy kierujący R. (...)”, co wskazuje na brak pewności co do w/w okoliczności z ich strony;

- nadaniu waloru pełnej wiarygodności ustaleniom przedmiotowej opinii w zakresie opisu przebiegu hamowania przed zderzeniem zestawu kierowanego przez oskarżonego w dniu zdarzenia, pomimo iż sami biegli w treści przedmiotowej opinii wskazali, iż ustalenia te zostały sporządzone na podstawie niezwymiarowanych śladów hamowania,

- uznaniu, że wyłącznie wskutek naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przekroczenia przez niego pasa jezdni doszło w dniu 26 czerwca 2014 r. do wypadku, w którym obrażeń ciała określonych w art. 157§1 kk doznał pokrzywdzony M. U., podczas gdy biegli w swej opinii jednoznacznie wskazali, iż w chwili samego zderzenia oskarżony G. M. poruszał się prawidłowo po wyznaczonym dla jego kierunku jazdy pasie, a swój pas jazdy przekroczył kierujący samochodem marki R. (...) pokrzywdzony, który podjął całkowicie błędne i niezrozumiałe z punktu widzenia bezpieczeństwa jazdy manewry ochronne;

- faktycznym zignorowaniu faktu, iż biegli w swej opinii jednoznacznie wskazali, iż pokrzywdzony M. U. miał pełną możliwość uniknięcia zderzenia z zestawem pojazdów kierowanym przez oskarżonego, gdyby jedynie zachował należytą ostrożność i dostosował taktykę jazdy do sytuacji panującej na drodze;

• 5§2 kpk, polegającą na rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego wątpliwości co do jego winy i sprawstwa w zakresie zarzucanego mu czynu, wynikających z niejednoznacznych wniosków końcowych kompleksowej opinii biegłych z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych E. P. i z zakresu chirurgii ogólnej W. F., zwłaszcza iż wątpliwości nie zostały usunięte wskutek złożenia przez biegłego E. P. ustnej opinii uzupełniającej;

a w konsekwencji w/w naruszeń przepisów postępowania:

- dokonanie przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, polegających na błędnym uznaniu, iż to z winy oskarżonego doszło do wypadku komunikacyjnego w dniu 26 czerwca 2014 r., w którym wraz z oskarżonym uczestniczył pokrzywdzony M. U., pomimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał wystarczających podstaw do stwierdzenia winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

Nadto, jedynie z ostrożności procesowej na podstawie art. 427§2 kpk w zw. z art. 438 pkt 4 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary, polegającą na niezastosowaniu wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania pomimo zaistnienia ku temu ustawowych przesłanek określonych w art. 66§1 kk, a to z uwagi na fakt, iż win a i społeczna szkodliwość czynu, jakiego miał dopuścić się oskarżony nie są znaczne, a postawa oskarżonego będącego osobą uprzednio niekaraną uzasadnia przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni kolejnego przestępstwa,

a podnosząc wskazane zarzuty wniosł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

ewentualnie, w razie uznania, iż nie zachodzą przesłanki do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu:

- warunkowe umorzenie wobec oskarżonego postępowania karnego na okres 3 lat próby.

Sąd okręgowy zważył:

apelacja nie jest zasadna.

Prezentowane w apelacji tezy o naruszeniu przepisów prawa procesowego tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 5§2 kpk a w konsekwencji powyższego dokonaniu błędnych - w ocenie skarżącego - ustaleń faktycznych mających polegać na błędnym uznaniu iż to z winy oskarżonego doszło do wypadku komunikacyjnego w dniu 26 czerwca 2014 r., w którym wraz z oskarżonym uczestniczył pokrzywdzony M. U., pomimo iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał wystarczających podstaw do stwierdzenia winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu nie okazały się zasadne.

Kwestionując wydane w sprawie rozstrzygnięcie skarżący poddając w wątpliwość ocenę dowodów z opinii biegłych z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych E. P. oraz z zakresu chirurgii ogólnej W. F. prezentuje jednocześnie wątpliwości co do jakości tych dowodów starając się nadto wykazać, iż poczynione w sprawie ustalenia są błędne. Takie stanowisko w świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznać należy za nieuprawnione. Analiza akt sprawy oraz pisemnych motywów wyroku wskazuje, iż sąd rejonowy w sposób dokładny oraz wnikliwy przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie zgromadzone dowody rzetelnie oraz obiektywnie przeanalizował oraz swobodnie ocenił z zachowaniem wymogów art. 7 kpk i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Wymienieni biegli przedstawili kompleksową opinię pisemną z dnia 5 sierpnia 2015 roku, a na rozprawie w dniu 23

marca 2016 roku dopuszczono dowód z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu tachografów K. D., a także biegłego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, techniki samochodowej oraz elektronicznych i elektrycznych urządzeń samochodowych E. P.. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż za podstawę dokonanych ustaleń sąd przyjął m.in. opinię biegłych K. D., E. P. i W. F.. Przeprowadzona przez sąd rejonowy ocena dowodów z opinii biegłych tak jak i innych dowodów nie wykazuje błędów logicznych czy też faktycznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Zarzucając sądowi orzekającemu naruszenie art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk a także zasady in dubio pro reo oraz błąd w ustaleniach faktycznych skarżący w sposób wybiórczy sam odnosi się do dowodów z opinii biegłych E. P. i W. F. eksponując ich elementy, które w ocenie apelującego mają pozytywny wydźwięk dla oskarżonego.

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego brak jest podstaw do kwestionowania oceny dowodu z kompleksowej pisemnej opinii biegłych E. P. oraz W. F. jak również uzupełniającej opinii przedstawionej na rozprawie przez biegłego sądowego E. P.. Oceny takiej nie podważa, przywołany przez autora apelacji - wyrażającego zapatrywanie, iż w konsekwencji naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk jednoznacznie stwierdzono, iż oskarżony G. M. dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w dniu 26.06.2014r. poprzez przekroczenie kierowanym przez niego zestawem pojazdów osi jezdni i jazdę nieprawidłowym pasem w momencie, w którym zobaczył go po raz pierwszy jadący z przeciwka pokrzywdzony M. U. podczas gdy biegli wskazali, iż nie znają wcześniejszego (przed zderzeniem) toru jazdy zestawu i jedynie przepuszczają, iż „(prowadzony przez oskarżonego zestaw pojazdów) mógł być częściowo na lewej dla niego połowie jezdni gdy widział go kierujący R. (...)”, co wskazuje, zdaniem skarżącego, na brak pewności co do w/w okoliczności z ich strony – całkowicie selektywnie wybrany i przywołany fragment opinii pisemnej sporządzonej przez biegłych E. P. oraz W. F.. Rozpatrując apelację i odnosząc się do wyrażonych zapatrywań przypomnieć należy dokonane w sprawie ustalenia sądu I instancji a mianowicie, iż oskarżony G. M. bezpośrednio przed luką drogi w lewo patrząc z jego kierunku jazdy częścią pojazdu przekroczył oś jezdni, czym wytworzył stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego kierujący samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) M. U. podjął obarczone błędem manewry obronne wjeżdżając na połowę jezdni, po której poruszał się pojazd V. i na łuku drogi na wysokości posesji nr (...) przy ul. (...) uderzył przednim narożem R. (...) w oponę lewego koła środkowej osi V.. Ponadto zwrócić w tym miejscu należy uwagę, iż w pisemnej opinii z dnia 5.08.2015 roku - po przeprowadzeniu rekonstrukcji położenia powypadkowego zestawu pojazdów na szkicu stanowiącym załącznik nr 4 do przedmiotowej opinii - wskazano, iż ze szkicu powyższego wynika, że w położeniu powypadkowym zestaw znajdował się w całości na swojej prawej połowie jezdni. Ukierunkowanie niezwykłego śladu hamowania prawych kół przyczepy świadczy o tym, że kierujący nim ścinał zakręt i nie jechał przed jego początkiem przy prawej krawędzi jezdni. Dostrzec nadto należy, iż po dokonaniu rekonstrukcji położenia obu pojazdów w chwili ich pierwszego kontaktu w przedstawionej opinii wskazano także, iż „do pierwszego kontaktu doszło w miejscu położonym na obszarze zalegania odłamków z (...), leżących przed położeniem powypadkowego tego pojazdu, jednak w bezpośredniej bliskości położenia powypadkowego tego auta. Wynikało to z tego, że takie deformacje wytrzymałego metalowego ogrodzenia mogły powstać tylko wtedy, kiedy jednocześnie na przód (...) oddziaływał kontakt z kołem V.. Tor jazdy zestawu przed tym miejscem i za tym miejscem, jak wskazano w opinii, był wyznaczony śladami tarcia jego kół. (...) przed tym miejscem przekroczyło oś jezdni i było lewym przednim narożem i częściowo lewym bokiem auta na połowie jezdni dla zestawu pojazdów, zauważając dodatkowo, iż bezpośrednio przed tym miejscem zestaw pojazdów jechał tak, że przecinał oś jezdni jadąc z lewej na prawą jej połowę dla kierunku jazdy zestawu. Mógł być częściowo na lewej dla niego połowie jezdni, gdy widział go po raz pierwszy kierujący (...). W świetle powyższego biorąc również pod uwagę usytuowanie zderzeniowe pojazdów, a także gabaryty pojazdu, którym kierował oskarżony G. M. ustalona w sprawie okoliczność przekroczenia osi jezdni częścią tego pojazdu nie budzi zastrzeżeń.

Zamierzonego skutku nie mogło osiągnąć wyrażane w apelacji stanowisko, iż w konsekwencji - jak twierdzi skarżący - naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w sprawie tej nadano walor pełnej wiarygodności ustaleniom przedmiotowej opinii w zakresie opisu przebiegu hamowania przed zdarzeniem zestawu kierowanego przez oskarżonego w dniu zdarzenia, pomimo, iż sami biegli w treści przedmiotowej opinii wskazali, iż ustalenia te zostały sporządzone na podstawie niezwykłych śladów hamowania. Odnotowania wymaga, a czego zdaje się nie dostrzegać skarżący,

iz jak wynika z przedstawionej opinii opiniujący sam podjął się zwymiarowania - mając na uwadze wykonane zdjęcia oraz zakres uszkodzeń i ich lokalizację - i ujął to w szkicach które są załączone do opinii.

Za chybione uznać ponadto należy przedstawione we wniesionym środku odwoławczym zapatrywanie jakoby w konsekwencji naruszenia, w ocenie autora apelacji, art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w sprawie niniejszej uznano, iż wyłącznie wskutek naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przekroczenia przez niego pasa jezdni doszło w dniu 26 czerwca 2014 roku do wypadku, w którym obrażeń ciała określonych w art. 157§1 kk doznał pokrzywdzony M. U., podczas gdy biegli w swojej opinii jednoznacznie wskazali, iż w chwili samego zdarzenia oskarżony G. M. poruszał się prawidłowo po wyznaczonym dla jego kierunku jazdy pasie, a swój pas jazdy przekroczył kierujący samochodem marki R. (...) pokrzywdzony, który podjął całkowicie błędne i niezrozumiałe z punktu widzenia bezpieczeństwa jazdy manewry obronne. Rozpatrując powyższe tezy przede wszystkim zauważyć należy, iż w świetle całokształtu materiału dowodowego w zaistniałej sytuacji, stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym niewątpliwie wytworzył oskarżony kierując zestawem pojazdów w opisany powyżej sposób, a mianowicie przekraczając częścią kierowanego wtedy pojazdu oś jezdni, przy czym zgromadzone dowody uprawniają do przyjęcia tezy, iż pokrzywdzony M. U. podejmując nieodpowiednie, w danych okolicznościach błędne manewry obronne przyczynił się do dalszego rozwoju zaistniałego stanu zagrożenia. Zwrócić w tym miejscu należy również uwagę, iż w rozpoznawanej sprawie sąd I instancji przyjął przyczynienie się pokrzywdzonego M. U. do zaistniałego wypadku. Ekspozowana w apelacji przez autora apelacji kwestia, iż w czasie wskazanego zdarzenia pojazd oskarżonego znajdował się na swoim pasie ruchu nie ekskuluje wymienionego od popełnienia przypisanego mu w zaskarżonym wyroku czynu. Niewątpliwym przy tym pozostaje, iż pomiędzy zachowaniem oskarżonego a zaistniałym wypadkiem istnieje związek przyczynowy. Wykonanie przez pokrzywdzonego M. U. – jakkolwiek, jak zaznaczono już powyżej, wadliwych manewrów obronnych – miało miejsce w następstwie opisanego powyżej zachowania oskarżonego, a które wytworzyło stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie można przy tym nie zwrócić uwagi na dynamikę zdarzenia i podejmowanie przez kierującego R. działań w bezpośredniej reakcji na zaistniałą sytuację na drodze.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk skarżący wyraża nadto zapatrywanie, iż w konsekwencji powyższego faktycznie zignorowano fakt, iż biegli w swojej opinii jednoznacznie wskazali, iż pokrzywdzony M. U. miał pełną możliwość uniknięcia zderzenia z zestawem pojazdów kierowanym przez oskarżonego, gdyby jedynie zachował należytą ostrożność i dostosował taktykę jazdy do sytuacji panującej na drodze. Odnosząc się do powyższych tez zasadnym pozostaje w tym miejscu zauważyć, iż jak wynika z opinii z dnia 05.08.2015 roku „kierujący (...) P. U. miał szanse uniknięcia tego wypadku, pod warunkiem, że jego manewry obronne polegałyby na jechaniu jak najbliżej prawej dla niego krawędzi jezdni albo takie połączenie manewrów hamowania i skręcania w prawo aby zachować tor jazdy jak najbliższy prawej krawędzi jezdni.

Za nietrafny uznać także należy podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 5§2 kpk.

Wskazywany przez skarżącego jako naruszony art. 5§2 kpk nie dotyczy ewentualnych, własnych, subiektywnych wątpliwości wyrażanych przez stronę, wątpliwości takie muszą bowiem być obiektywne oraz zostać powzięte przez organ procesowy. Zasada in dubio pro reo określona w przywołanym przepisie nie nakłada na sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów. Pisemne motywy wydanego rozstrzygnięcia jak również treść wyroku wskazują, iż sąd I instancji nie miał żadnych wątpliwości w sprawie tej co do sprawstwa i winy oskarżonego odnośnie przypisanego wymienionemu w zaskarżonym wyroku czynu. W świetle całokształtu zgromadzonych w sprawie i prawidłowo ocenionych dowodów, brak jest ponadto podstaw do zasadnego formułowania tez o zaistnieniu wątpliwości o jakich mowa w art. 5§2 kpk. Rozpatrując apelację podkreślenia nadto wymaga, iż niewłaściwe jest równoczesne podnoszenie zarzutu naruszenia art. 5§2 kpk i art. 7 kpk, przepisy te mają bowiem charakter rozłączny. Jak wskazuje się w praktyce orzeczniczej naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. (zasady in dubio pro reo) jest możliwe tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec niemożliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Jeżeli natomiast pewne ustalenia faktyczne zależne są od np. dania wiary lub odmówienia jej zeznaniom świadków, to nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub

grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 k.p.k. (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2010 roku III KK 378/10).

Mając na względzie powyższe stwierdzić należy, iż uznając oskarżonego G. M. za winnego popełnienia przypisanego w wyroku czynu z art. 177§1 kk nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych.

Na uwzględnienie nie zasługiwał ponadto zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary, a mający polegać na niezastosowaniu wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania pomimo zaistnienia, zdaniem autora apelacji, ku temu ustawowych przesłanek określonych w art. 66§1kk. Odnosząc się do powyższego zarzutu zwrócić należy m.in. uwagę na zachowanie się oskarżonego po zdarzeniu, jak również w toku prowadzonego postępowania, a także na zamieszczone na F. wpisy odnośnie zdarzenia wskazujące, iż wymieniony nie wyciągnął wniosków z zaistniałego zdarzenia oraz nie ma w żadnej mierze poczucia zawinienia. Powyższe przemawia przeciwko zastosowaniu wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Nadmienić nadto należy, iż z protokołu przesłuchania G. M. w charakterze podejrzanego wynika, iż wymieniony jako zawód wyuczony podał technik kierowca mechanik, od osoby zaś zawodowo kierującej pojazdami oczekuje się niewątpliwie zachowania wyższych standardów.

Z tych też względów orzeczono jak w wyroku.

O kosztach należnych oskarżycielowi posiłkowemu od oskarżonego orzeczono w oparciu o przepisy art. 636§1 kpk oraz § 11 ust. 2 pkt 4 i ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636§1 kpk zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty związane z tym postępowaniem, a na podstawie art.8 i art.2 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono mu opłatę w kwocie 60 złotych.